

GAZETA SAMBORSKA

Wychodzi l. i 15. każdego miesiąca.

Przedpłata miejscowa i zamiejscowa.

do końca roku 1896 . . . 3 zł. — ct.
półrocznie 2 „ — „
kwartalnie 1 „ — „

Numerы pojedyncze po cenie 17 ct.
nabywać można w księgarni p. Juliusza Haisiga w rynku, w administracji „Gazety Samborskiej“ pod l. 1. Blich, jakoteż w drukarni pp. Schwarza i Trojana.

Przedpłate przyjmują:

Administracja „Gazety Samborskiej“, Księgarnia p. Jul. Haisiga w rynku, jakoteż Zarząd drukarni pp. Schwarza i Trojana.

Ogłoszenia przyjmuje się po 6 ct. od wiersza drobnym drukiem; w rubryce „Nadesłane“ po 20 ct. od wiersza. Względem nadesłanych korespondencyj ściśle dyskrecya. Rękopisów nie zwraca się.

Redakcyja i administracyja w domu pod l. 1. Blich za c. k. Sądem obwodowym.

Od redakcyi.

Nadmierne zaległości, jakie ciążą na Szanownych prenumeratorach naszego pisma za lata ubiegłe a osobliwie za rok bieżący, zmuszają nas do zawieszenia wydawnictwa, które nie stojąc nigdy na niczym żołądziej i nie wspierane nigdy subwencjami ze strony publicznych instytucji, utrzymywało się przez trzy lata wśród najniepomyślniejszych warunków — ciesząc się jedynie poparciem i pomocą — jednakże szczupłutkiej tylko garstki prawdziwych przyjaciół oświaty, pragnących pomyślniejszego rozwoju ekonomicznych stosunków naszego miasta i powiatu.

Liczba tych przyjaciół i zwolenników pisma naszego za szczupłą jest jednakże, abyśmy na obranem stanowisku wytrwać i nadal jeszcze dla dobra publicznego ucziwie i rzetelnie pracować mogli — to też więc pozbawieni tego niezbędnego poparcia i środków do zapewnienia bytu „Gazecie Samborskiej“ — zawieszamy jej wydawnictwo, wyrażając na tem miejscu najszczerze podziękowanie tym wszystkim Przyjaciółom naszym, którzy nas radami i czynami wspierali, jakoteż i tym, którzy nas do wytrwałości zachęcali.

Szanownym Redakcyom pism codziennych i peryodycznych tak w kraju, jak i za granicą, wyrażamy serdeczną wdzięczność za względy, jakoteż za sympatyę, okazywaną nam w ciągu 3-letniej naszej pracy — prosząc je zarazem o wstrzymanie wysyłki wydawnictw ich z końcem bieżącego roku.

Wszystkim P. T. Przyjaciółom naszego pisma składamy przed zbliżającymi się Świętami Bożego Narodzenia i Nowego Roku — życzenia wszelkich pomyślności, zaś Szan. Redakcyom pism o uczciwych tendencjach życzymy, przede wszystkim

lepszego doli nad tę, jaka nas obecnie od wytkniętego celu oddaliła!!

SPRAWY POWIATU.

Rada powiatowa na posiedzeniu swem z dnia 15. b. m. zatwierdziła 1) Budżet drogowy na rok 1897, jakoteż 2) budżet powiatowego funduszu administracyjnego na rok przyszły. Celem pokrycia niedoboru w obydwóch wspomnianych budżetach zatrzymano i na rok 1897, 8% dodatków od sumy podatków, co przyniesie dochodów w kwocie 13.235 zł.

3) Uchwalono ceny wykupna prestacji drogowej pieszej i ciągłej w tej samej wysokości jak w roku bieżącym, t. j. za dzień pieszy 30 ct. a za dzień ciągły parokonnny 1 zł. 20 ct. (parokonnny 97 ct.).

Ceny materiałów drewnianych, wikliny łozowej, jakoteż chrustu, pozostawiono również w dotychczasowej wysokości.

4) Zatwierdzono uchwałę Rady gminnej w Szadomiu co do przeistoczenia części gminnego pastwiska na pole orne.

5) Zezwolono gminie Czerchawa na użycie funduszu myta mostowego na umorzenie zaliczek pobranych z innych funduszy na budowę koszar c. k. żandarmeryi.

6) Zezwolono na użycie kwoty 1000 zł. powstałej z pobranych odsetek od pożyczek gminnej kasy pożyczkowej w Horodyszczu na budowę cerkwi.

7) Zatwierdzono budżety gminne na r. 1897 z dodatkiem wyżej 20%.

8) Zatwierdzono uchwałę Rady gminy miasta Sambora co do odpisania czynszu najmu w realności miejskiej, nieściągalnego od p. Maryi Wentowej.

9) Zezwolono na odpisanie z czynszu najmu, lutrowni miejskiej w kwocie 100 złr. kwotę 40 złr. przez cztery lata — pod warunkiem, ażeby dzierżawcy tej lutrowni: Freudenheim i Kalman własnym kosztem lutrownię tę w dobrym stanie utrzymywali.

10. Zamiejscowym członkom Wydziału powiatowego, tudzież członkom komisji powiatowej Kasy pożyczkowej zezwoliła Rada powiat. wypłacać za jazdy na posiedzenie po 15 ct. od kilometra.

11) Upoważniono Wydział pow. do wniesienia petycji do Wys. Sejmu na najbliższej kadencji

o zniesienie koncesyi mytniczej obszaru dworskiego w Biskowicach od mostu na Strwiążu, znajdującego się na drodze pow. Samborsko-Mosciskiej a to z powodu — będącego w toku urzędowego wyłączenia tego mostu przez Władzę polit. na rzecz tut. powiatu.

Obok upoważnienia tego przekazała Rada pow. Wydziałowi do wykonania wniosek członka Rady p. Wład. Tchórznickiego zmierzający do pojednawczego załatwienia sprawy co do wykupna mostu w Biskowicach w porozumieniu z obszarem dworskim.

12) Do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Samborze wybrani zostali dwaj delegaci a mianowicie pp.: Władysław Tchórzniński i Feliks Sozański.

13. Do Rady szpitalnej wybrano ks. Aleksandra Watulewicza i p. Stanisława Stefanowskiego.

14. Do komisji powiat. Kasy pożyczkowej wybrano p. Ludwika Balickiego z kuryi większej własności, p. Bron. Bukietyńskiego z kuryi miejskiej, p. Pawła Pawłowskiego z kuryi wiejskiej p. Stan. Stefanowskiego z kuryi handlowej a p. Feliksa Sozańskiego z łona całej Rady.

15) Do komisji poboru wojskowego na rok 1897 wybrani pp. Jan Zieliński i Stanisław Stefanowski.

16) Komitetowi Internatu dla kandydatów c. Seminaryum naucz. w Samborze na rok 1897 uchwalono udzielić subwencji w kwocie 50 zł.

17) Zarządowi głównemu Kółek rolniczych we Lwowie jako datek na rok bieżący 20 złr.

18) Komitetowi paraf. w Ryszkowej Woli pow. Jarosławskiego udzielono na budowę cerkwi 20 zł.

19) Stowarzyszeniu „Przytulisko polskie“ we Wiedniu na rok 1897 — dziesięć zł.

20) Ochotniczemu straży ogniowej w Samborze na rok 1897 — 50 zł.

21) Zakładowi wychowawczemu ks. Bosco w Miejscu piastów — dziesięć zł.

22) Oświadczone się za udzieleniem stałej rocznej subwencji od r. 1898 począwszy, Komitetowi internatu uczniów c. k. Seminaryum naucz. w Samborze w kwocie 25 zł.

23) Odpisano dwóm dłużnikom w Kulczycach rust. część należności do gminnego funduszu szpichlerzowego.

24) Nie zatwierdzono uchwały Rady gminnej w Olszaniku co do założenia gminnej kasy pożyczkowej.

25) Zezwolono na przeniesienie funduszu

Dr. Rydygier o kobietach — lekarzach.

Jak niegdyś Demosthenes występował groźnie przeciw Filipowi a Cyncero w r. 63. ante Chr. wygłosił zjadliwe mowy „in Catilinam“, wielu zaś innych ludzi w innych sprawach głos zabierało, tak obecnie Dr. Ludwik Rydygier profesor chirurgii przy wszechinnicy Jag. i kierownik kliniki chirurgicznej (ulica Kopernika l. 42.) w krótkiej rozprawie swej p. t. „Zur Frage der Zulassung der Frauen zum Medizinstudium“ ogłoszonej w Nr. 15. czasop. „Wiener klinische Wochenschrift“ z r. 1896. wypowiada swoją opinię w sprawie przypuszczenia kobiet do studiów medycznych.

Jak już „motto“ z szylerskiej „Pieśni o Dzwonie“ — wyjęte: Ehret die Frauen sie flechten und weben Himmlische Rosen in's irdische Leben“ wskazuje, rozprawa prof. Dr. Rydygiera jest ostrą — jak skalpel — krytyką prądu powstającego w świecie „osobników żeńskich“.

Autor ubolewa nad tem, że dawny rzymski przepis: „ne quae femina medicinarum discit“ tonie „w zapomnieniu fali“ a płeć piękna nieestetyczne i niekobiece objawia zachcenia, t. j. chce studiować medycynę. Prof. R. opierając się na dziejach medycyny stara się wykazać, że kobiety, choć było

wiele między niemi zdolnych lekarek jak Ludwika Bourgeois, Lachapelle i inne — nie były na tyle nawet samodzielne i sprytnie, by kunszt położnictwa wydoskonalili, bo nie kobieta, ale mężczyzna wynalazł obecną stanowiącą epokę w tej gałęzi medycyny. — Również „antisepsis“ jest wynalazkiem mężczyzny a nie kobiet, które przecież wyłączenie kunsztu akuszerki w swem ręku dzierżyły a choć przewaga tych kobiet medycyny nie studyowała, to było wiele uczonych lekarek jak Karolina i Regina Sieboldt, a jednak nie wynalazły, podczas gdy zwyczajni chirurdzy łącznie: Petit i Pare zasłynęli jako sławni lekarze!

Jak świadczy Dr. Laskowski, profesor wszechinnicy w Genewie, z pośród 50 Polek zaledwie 4 skończyły medycynę a ze 125 innych zaledwie 3 cieszą się powodzeniem, bo inne albo porzuciły studia, lub zdawszy doktoraty, zmieniły bieret na czepec i zapaliły ogień na ołtarzu... Hymenu. Prof. Fehling oświadcza się również przeciw lekarcom, a Dr. Albert pisze: „Popierać studium med. u kobiet może tylko teoretyk“. Sama budowa szkieletu i w ogóle ciała, oraz fizjologiczne właściwości kobiety świadczą, że to studium jest dla niewiast za forsowne. Dalej tak pisze prof. Rydygier: „das abstracte und vielfach auch das logisch geordnete Denken ist nicht Sache der Frauen“, bo jak Dr. Fehling twierdzi, różnica obu

płci nie leży w bystrości, lecz w jakości (Art.) myślenia.

Autor tak kończy swoją rozprawę: „kobiety nie powinny porzucać wzniesłego stanowiska żon i matek, bo wychowując córki, dbając o jej zdrowie i przygotowując ją do spełnienia się mającego zawodu jako kobiety, „eo ipso“ stara się kobieta o dobro narodu i zdrową generacyę, a jak Lykurg mówi: „w tonie kwitnących niewiast jest rękojmią potęgi narodu“. Tyle Dr. Rydygier.

Jak widzimy „krakowski chirurg“ jest przeciwnikiem nowego prądu, czy jednak głos jego nie będzie „głosem wołającego na puszczy“ o tem wątpimy.

Ze swej strony dodajemy, że w obecnych stosunkach społecznych, kiedy socjologia jeszcze w powiciu, a „mamutowe“ zasady świętości małżeństw, zaprzeczenie kobietom praw obywatelskich etc. jeszcze mają znaczenie, — „kobieta — lekarz“ jest „ingrata persona“ tak dla lekarzy mężczyzn, jak dla kobiet jako „wykobiecone“, boć mało gdzie jest taka lekarka, któraby „das ewig Weibliche“ w harmonii z „chropawą“ medycyną utrzymać zdołała.

Może kiedyś w prastarej Europie będzie inaczej, ale dziś . . . „za wcześnie kwiatku, za wcześnie“!

N.

Reumatyzm, podagra, otyłość, piasek nerkowy, astma, ischias, choroby kobiece
leczy się z nadzwyczajnym skutkiem

W
TRUSKAWCU.

Obszerną broszurę o Truskawcu wysyła na żądanie zarząd
PIERWSZORZĘDNA RESTAURACYA p. Józefa Delebińskiego
restauratora z Hotelu Imperial we Lwowie.

ubogich gminy Sasiadowice z powiat. kasy pożyczkowej do gminnej kasy pożyczkowej.

26) Zezwolono na założenie gminnej kasy pożyczkowej w Wojutyczach.

27) Przyjęto do zatwierdzającej wiadomości wniosek Wydziału powiat. w przedmiocie ekonomicznej działalności Reprezentacji powiat. w przeciągu lat 30. Referat wspomniany wskutek uchwały Rady powiatowej, w drukowanych odbitkach rozdzielonym być ma pomiędzy wszystkich członków Rady, jakoteż Wydziału powiatowego.

SPRAWY MIEJSKIE.

Budżet gminy miasta Sambora na rok 1897 rozpatrywany przez Radę miejską na posiedzeniach odbytych w dniach 9., 14., 16. i 19. b. m. — zatwierdzony został ostatecznie na posiedzeniu pełnej Rady w dniu 19. grudnia, na którym też załatwiono sprawę pokrycia niedoboru budżetowego na r. 1897.

Sprawozdawca komisji budżetowej p. Kapuściński, podał do wiadomości Rady, że suma uchwalonych wydatków wynosi 124.134 zł. 92 ct., zaś suma uchwalonych dochodów 90.074 zł. 80 ct., a zatem okazuje się niedobór w sumie 34.060 zł. 12 ct., odczytał następnie wykaz zaległości czynnych z ksiąg kasowych sporządzony, według którego należy się gminie 1) czynsz za użytek błonia przez c. k. wojsko za r. 1896—800 zł., 2) czynsz za browar, 600 zł., 3) czynsz za stajnię dla bezzorg za II. półr. 1896, 250 zł., 4) czynsz za szopę na podrobie za r. 1896—155 zł., 5) niepobrane odsetki od kapitałów miejskich za r. 1896—303 zł. 89 ct., 6) zwrot zaliczek na rach. prestacyi drog. 3.217 zł. 37 ct., 7) nieściągnięta reszta 20 pre. dodatku do podatku za r. 1896—7.772 zł. 29 ct. azatem łącznie—16.458 zł. 55 ct. i wnosi, aby z tych zaległości część w sumie 14.000 zł. użyć na pokrycie niedoboru, a dla pokrycia niedostającej sumy 20.060 zł. 12 ct. nałożyć 45 pre. dodatek do podatków bezpośrednich.

Radny p. Dr. Steuermann zauważył, że przy zwiększonych dodatkach pozostanie w roku 1897 jeszcze większa zaległość i wnosi, aby nie przyjąć kwoty 10.000 zł. na pokrycie niedoboru i tym celem uchwalić dodatek 60 pre.

Radny p. Bukietyński zauważył, że gdy Rada wszystkie zaległe podatki i należności, jakkolwiek nie prawomocne w budżet wzięła, należy przyjąć i zaległości czynne gminie należące się, z których nadto znaczną część się potrąca.

Radni: p. hr. Dzieduszycki, Kerekjarto, Łaszkiewicz i ks. Kulisch przemawiali za wnioskiem p. Dra Steuermann, zaś pp. Ramunkel, Aleksiewicz, Laden i Niklewicz wniesli, aby nałożyć do datku gminnego 40%.

Przewodniczący p. burmistrz zauważył, że wykazanych przez komisję zaległości czynnych nie umieszczają w budżecie, gdyż rzeczywisty stan zaległości czynnych i biernych okazuje się przy zamknięciu rachunków z końcem roku.

Następnie przystąpiono do głosowania:

1) Wniosek, aby kwotę 14.000 z wykazu zaległości przyjąć na pokrycie niedoboru, uchwalono.

2) Wniosek, aby na pokrycie niedoboru nałożyć 60% — jakoteż dalszy, aby na ten cel nałożyć — jako dodatków 45% — upadły a natomiast:

3) przyjęto wniosek co do nałożenia 40% dodatku. R. p. Bukietyński wniosk, aby celem przyspieszenia ściągnięcia zaległych prestacyi drog. na pokrycie zaliczek gminy na ten cel wydanych ofiarować Kotezykiewiczowi 5% od ściągniętych sum.

Po dłuższej dyskusji, która się nad tem wnioskiem rozwinęła, uchwalono wniosek p. hr. Dzieduszyckiego, aby Magistrat sprawdził wykazy zaległych prestacyi drog. i na podstawie zweryfikowanych wykazów zarządził egzekucję.

Radny ks. Kulisch wniosk, aby uchwalić następną rezolucję do uchwalonego budżetu: „Magistratowi nie wolno przekraczać bez zezwolenia Rady uchwalonych rubryk budżetu i nie wolno przenosić zaoszczędzeń z jednej rubryki do drugiej a dalej, aby przy wszystkich większych robotach przedkładał Mag. Radzie plany i ksztytarysy.

Dr. Steuermann wniosk, aby Magistrat przedłożył wniosek na podniesienie dodatku do podatku konsum. od mięsa i równocześnie rozważył, czy nie dałoby się wyłączyć budynku jatek miejskich od dzierżawy dodatków od mięsa, aby budynek jatki można na inny cel użyć.

R. p. Laden wniosk, aby Magistrat wygotował wniosek na zaprowadzenie kopytkowego.

KRONIKA.

Posel na Sejm krajowy z kuryi wiejskiej powiatu Samborskiego p. Feliks Sozański zdawał

sprawę z czynności swych poselskich na dniu 25 bm. w sali Rady pow. w Samborze. Po wysłuchaniu sprawozdania zarówno jasnego, jak wyczerpującego nastąpiły interpelacje ze strony p. Dra Kornela Czajkowskiego, Jana Michasa i Kiszakiewicza, na które odpowiedział p. Poseł ku zupełnemu zadowoleniu interpellantów. Na wniosek p. Stanisława Stefanowskiego, który prosił p. posła o poparcie sprawy wyjednania funduszu pożyczkowego dla Kółek rolniczych, udzieliło Zgromadzenie wyborców p. Posłowi wotum zaufania.

Członek Wydziału krajowego p. Dr. Damian Sawczak przybył do Sambora w dniu 15 b. m. w celu uregulowania sprawy poboru krajowych opłat konsumcyjnych od trunków. Z powodu, iż gmina miasta Sambora poborem wspomnianych opłat dłużej jak po koniec bieżącego roku dla uzasadnionych przyczyn — zajmować się nie chciała, przeto zwrócił Wydział kraj. miastu przepisana kaucję a rozpisawszy konkurs na wydzierżawienie tego prawa poboru tych dochodów, upoważnił dra Sawczaka do przyjmowania dotyczących ofert.

Z wykazu śmiertelności sporządzonego przez burmistrza miasta p. Dra Budzynowskiego za lata 1893 — 4 i 5 okazała się w całej pełni bezpodstawność pogłosek, jakoby miasto Sambor z przedmieściami zaliczać się miało do gmin, w których stosunki sanitarne są jak najniepomyślniejsze i w których śmiertelność ta największe przybiera rozmiary. Wedle konskrypcji z r. 1890, ludność gminy miasta Sambora obliczoną została na 14.324. W roku 1893 wynosiła śmiertelność łącznie ze zmarłymi, nie należącymi do gminy tutejszej, tj. w szpitalach: powszechnym, wojskowym i więziennym 476 — w sumie tej mieści się jednakże przerażająca cyfra, bo 167 dzieci zmarłych przed nieukończonym pierwszym rokiem życia. W roku 1894 zmarło 485 osób, a z pomiędzy tych: 168 dzieci poniżej jednego roku życia. W r. 1895 wynosiła śmiertelność równie jak w r. poprzednim 485, w tymże jednak czasokresie — liczba zmarłych przed ukończonym pierwszym rokiem życia — podniosła się na 190. Z zestawienia tego wynika tedy jasno, że śmiertelność w gminie naszej obliczona w przecięciu na 3‰, z tego powodu wydaje się ludziom — nieobeznanym ze stosunkami tak wielką, iż więcej aniżeli 1‰ (bo 1 21‰) ludności zmiera z powodu niedbalstwa, opieszałości, lub nieporadności rodziców — przed ukończonym pierwszym rokiem życia — czego jednakże na karb niekorzystnych warunków sanitarnych, albo braku dozoru sanitarno-policyjnego, żadną miarą zaliczyć nie można.

Młodzież tut. gimnazjum urządziła w dniu 12 grudnia br. ku uczczeniu pamięci Adama Mickiewicza wieczorek muzyczny, na którym pod dzielnym kierownictwem p. profesora Włodzimierza Budzynowskiego produkowali się najbardziej utalentowani w muzyce, śpiewie i deklamacji — uczniowie tego zakładu naukowego przed audytoryum, które pomimo wielkich rozmiarów sali gimnastycznej, nie mogło już być w żaden sposób, liczniejsze. Wniosła myśl i zbawienne dla młodzieży uwagi, jakimi cechowało się przemówienie dyrektora gimn., p. Dra Tomaszewskiego — przyczyniły się w wielkiej mierze do oświecenia owej pięknej uroczystości, której urządzenie zarówno pięknie świadczy o charakterze i intensywności tak kierownika zakładu, jakoteż i młodzieży, która czcąc wieszczka Adama, czci także i ideje nieśmiertelnej Jego duszy!

Wieczorek ku uczczeniu ś. p. Adama Mickiewicza jakkolwiek w spóźnionej cokolwiek porze, mimo to urządzony został w dniu 18 bm. głównie dzięki energicznemu zabiegom prezesa tut. Towarzystwa muzycz. p. Władysława Madeyskiego, który pomimo rozmaitych przeszkód i przeciwności żadną miarą zgodzić się to nie mógł, ażeby wbrew przyjętemu zwyczajowi pamięć nieśmiertelnego wieszczka naszego przez tut. Towarzystwo muz. w br. uczczoną nie została. Nie mając w niniejszym numerze miejsca na dokładniejsze określenie wrażeń odniesionych z wspomnianego wieczorku, ograniczymy się tutaj tylko na postawieniu dwóch ważnych interpelacji a mianowicie: jednej, która się odnosi do naszej inteligentnej publiczności; a drugiej, do osoby p. prelegenta wygłaszającego: Słowo wstępne. — Zapytujemy tedy przeważną część naszej inteligencji: Czyli też miała jakiś słuszny powód do sprawienia serdecznej przykrości wieszczowi Adamowi, przez to, iż ostentacyjnie od uczestnictwa w poświęconym Jego czi i pamięci obchodzi, się usunęła? Druga zaś interpelacja: Co też właściwie skłoniło p. prelegenta do enuncjacyi jakichś dziwnych, nieznanych nam a na niczem nie opartych poglądów, które ani z ideami ś. p. Adama, ani też z nastrojeniem dusz słuchaczy w żadnej styczności nie pozostawały? — Jakżeście biedni Bursacy gimnazjalni, skoro nawet światowa gloria Mickiewicza nie przysporzyła wam w tym roku środków do weselszego spędzenia nadchodzących świąt Bożego Narodzenia! —

Sejm krajowy ma być zwołany do Lwowa na 28 grudnia b. r. i potrwa 3 dni a to dla uchwalenia tymczasowego poboru podatków krajowych w r. 1897. Potem odroczony zostanie do 20 stycznia 1897, dopóki Rada państwa nie załatwi budżetu. Od tego dnia obradować ma Sejm do końca

lutego a jeżeli się okaże potrzeba i dłużej. Wydział kraj. przygotował już dla Sejmu budżet kraj. na rok 1897, w którym jednakże nie proponuje podniesienia dodatków do podatków.

Zarząd główny Towarzystwa Kółek rolniczych we Lwowie podobnie jak w poprzednich latach, tak i w tym roku, zajmie się sprowadzeniem oryginalnego nasienia lnu inflackiego czy to z Rygi, czy z Parnawy dla Kółek rolniczych za pośrednictwem Komitetu c. k. Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie. Zarząd główny wzywa przeto wszystkie Zarządy Kółek rolniczych, ażeby w razie zapotrzebowania tych nasion nadsyłały zamówienia najdalej do 20. stycznia 1897 na ręce Zarządu głównego, przyczem na każdy worek (czyli korzec miary tutejszej) załączały zadatki w kwocie dziewięć zł. 60 ct. a na garnce po 30 ct. Przy zamówieniu należy podać dokładny adres, pod którym ma być len wysłany z wymienieniem poczty i ostatniej stacji kolei żelaznej. Zamówienia bez pieniędzy, jakoteż nadesłane po terminie wyżej oznaczonym, pod żadnym warunkiem uwzględnione nie będą, gdyż komitet Towarzystwa gosp. chcąc sprowadzić nasienie po najniższych cenach, musi już w drugiej połowie stycznia poczynić ograniczone zamówienia. Nabywający w ten sposób nasienie lnu po niższej cenie, obowiązane będą przedłożyć Zarządowi głównemu sprawozdanie z uzyskanego plonu, a przedewszystkiem donieść, czy nasienie było dobre i jak się udało.

Przyszłe wybory do Rady Państwa ze stanowiska ekonomicznego. *Ekonomista Narodowy* (Kraków ulica Karmelicka, 2.) dał pod powyższym tytułem przegląd o stosunkach agrarnych poczynawszy od 1893 r. i przyszedł w końcu do wniosku, że do przyszłej Rady Państwa należy wybierać jak najlepsze siły z pośród inteligencji krajowej, żądając od kandydatów poselskich, aby się zajęli energicznie sprawami agrarnymi. W polityce agrarnej leży bowiem lepsza przyszłość Państwa, a szczególnie Galicji tak co do rolnictwa, jak i co do przemysłu. Odnośnie do tego artykułu uważa *Ekonomista Narodowy* za potrzebne, aby skupić rolników polskich i ruskich do wspólnej wymiany zdań w tej tak wielkiej pracy nad sobą, i oferuje się poczynawszy od Nowego Roku jako „Organ zawodowy Rolników galicyjskich, tudzież polskich i ruskich Rolników na Ślązku i Bukowinie“, zniżając prętnę roczną na 4 zł. 60 ct., którą można uiszczać półrocznie lub kwartalnie, przez co stanie ten pierwszorzędny rolniczo-zawodowy tygodnik najtańszym tego rodzaju wydawnictwem. Każdy nowy prenumeratorka otrzyma odbitkę artykułu: „Przyszłe wybory do Rady Państwa ze stanowiska ekonomicznego“.



Na IV. Zjeździe Delegatów Kółek rolniczych powiatu samborskiego, który odbył się w dniu 20 grudnia przy nader licznej uczestnictwie członków tegoż Towarzystwa obrani zostali lustratorami sklepów: ks. Wojciech Biele i p. Stanisław Stefanowski. Prelegentami na Zgromadzeniach Kółek rolniczych obrano: ks. Teofila Chomiciego ze Zworu, ks. Jakóba Skowrona, ks. Wojciecha Biele, p. Stan. Stefanowskiego i p. Karola Pawlewicza.

O koncercie p. Maryi Srzeniawskiej urządzonym w dniu 8. bm. w Sanoku czytamy między innymi uwagami w Gazecie Sanockiej co następuje: „Panna Srzeniawska posiada piękny, sopranowy głos, dobrze wyszkolony, równy i sympatyczny a w przedstawionych pieśniach, jak: Moniuszki „Polnej różyczko“, Zielińskiego: „Poleciały pieśni moje“ i Chopina „Leć liście z drzewa“ okazała, że rozumie i czuje, co śpiewa i umie to podać w formie przystępnej ogółowi, a więc pojmuje muzykę w sposób zdrowy i pożądan. Nie mniej pochlebnie wyraża się sprawozdawca Gazety Sanockiej o grze artysty-skrzypka p. Kazimierza Lepianki, jakoteż o znakomitym akompaniamencie amatora, Samborzanina p. Ł. Co do gry p. Lepianki zanważył w końcu sprawozdawca, iż wykonanie niektórych kompozycji mogłoby przynieść zaszczyt i największym wirtuozom.

Po wygaśnięciu zarazy pyskowo-racowej, bydlęcej — w naszym powiecie, nchyliło tut. c. k. Starostwo zarządzenie swe co do zamknięcia targowicy bydlęcej w Samborze, w skutek czego targi tak na bydlę jak i nierogaciznę z dniem 17 bm. bez żadnych przeszkód odbywać się mogą. Wiadomość ta pocieszy bezwątpienia gospodarzy naszych, którzy z powodu stagnacyi utrzymującej się przez kilka miesięcy w handlu bydlęciem i nierogacizną, ponosili znaczne straty sprzedając po bardzo niskich cenach zboże w celu uiszczenia należności podatkowych, jakoteż opędzenia niecierpiących zwłoki, wydatków.

Gwiazdkę dla tutejszej ubogiej dziatwy szkolnej urządził w dniu 5. stycznia 1897 o godz. 4 popołudniu w sali gimnastycznej tutejszego gimnazjum — grono pań, które za inicjatywą i pod przewodnictwem żony dyrektora tut. gimnazjum — pani Stanisławy Tomaszewskiej podjęły się zbierać kwęsty po domach, bądź to w datkach pieniężnych, bądź też w ubraniach dla dziatwy najuboższych rodzin naszego miasta. W listy wkładek zaopatrzone też niemal wszystkie znaczniejsze handele i zakłady gastronomiczne w śródmieściu.

Wyroki zapadły na ostatniej IV. tegorocznej kadencji Sądów przysięgłych: 1. Mikołaj Kotyk oskarżony o podpalenie, uwolniony. 2. Katarzyna

Handel towarów mięsanych LEONA BUKIETYŃSKIEGO w Samborze, (rynek l. 53.) posiada obecnie na składzie  likiery, rozolisy, konak i rum  w zamkniętych naczyniach.

Wiśniowska oskarżona o skrytobójcze morderstwo, uwolniona. 3. Marya Łymar osk. o dzieciobójstwo, zasądzona za przestępstwo z §. 339. u. k. na trzy miesiące więz. 4. Wincenty Siwak osk. o zgwałcenie, zas. za zbrodnię z §. 127. u. k. na 8 mies. więz. 5. Paweł Łuszek osk. o podpalenie, zas. na 3 lata ciężk. więz. 6. Juliusz Heinrich osk. o sprzeniewierzenie, uwolniony. 7. Iwan Kowal osk. o zabójstwo, zas. za występki z §. 335. u. k. na 9 mies. ciężk. więz. 8. Hryń Szewców osk. o podpalenie, zasądz. na 5 lat ciężk. więz. 9. Nykoła Petryk oskarżony o zgwałcenie, zas. za występki z §. 516. u. k. na 3 mies. więz. 10. Hryń Szkolnik osk. o zabójstwo, zasądz. za występki z §. 335. u. k. na jeden rok więz. 11. Tomko Muzyka osk. o podpalenie, zas. na 5 lat ciężk. więz. 12. Simche Horn i towarzysze oskarż. o zbrodnię z §. 109. u. k. zasądzeni i tak: Simche Horn na 7 lat ciężkiego więz., Ele Fleck na 11 lat, a Szaje Greif, za oszustwo na 8 mies. ciężkiego więz., 5 uwolniono. Rozprawa ta karna, która toczyła się w dniach 4., 5., 6., 7. i 8. grudnia pod przewodnictwem c. k. Radey p. Dr. Sahanka wykazała za jak strasznym i niebezpiecznym żywiołem zbrodniarzy oszustów i wyzyskiwaczy walczyć musi nieoświecona ludność górzystych części powiatów: turezańskiego, drohobyckiego i stryjskiego i jak wdzięcznym polem do wyzysków, łupiestw i szalbierstw są właśnie te górskie okolice, gdzie lichwa, a jak się z tej rozprawy okazało także i niszczenie tamtejszej ludności zapomocą puszczania w obieg fałszywych not dziesięcioreńskich stały się niemal chlebem powszednim dla band łotrów, którzy zarzucając dawniejszą taktykę — dokonywują rozbojów nie w cieniach nocy i uzbrojoną dłoń — lecz w białe dnie i straszniejszymi nad wszelkie bronie narzędziami, bo fałszywymi pieniędzmi i wyrafinowaną przebiegłością. Jakżeż w obec takich faktów wyrazić się mamy o ludziach, którzy oświacie ludowej u nas rozwijać się nie pozwalają? 13. Wilhelm Burghardt ze Staregomiasta osk. o oszustwo, zas. na półtrzecia roku ciężk. więz. a współniczką tegoż Krystyna Czyżowa za pomoc udzielaną temu wesołemu zbrodniarzowi przez pobieranie pożyczek z rozmaitych kas na weksle z podrobionymi podpisami, zasądzona została na półtora roku ciężk. więz. — C. k. prokurator państwa wniósł z powodu niskiego wymiaru kary zażalenie do Trybunału najwyższego.

Szkoły ludowe w Galicyi. Z ostatniego sprawozdania Rady szkolnej krajowej dowiadujemy się, iż w Galicyi istnieje 3.611 szkół ludowych czynnych (nie licząc szkół prywatnych) 1.113 zaś gmin nie należy do żadnego związku szkolnego i nie

posiada szkoły. Obowiązanych do nauki dzieci liczy, Galicya 960.000, z tych 605.080 uczęszcza do szkoły, 355.000 zaś dzieci nie pobiera nanki. Liczba nauczycieli wynosi 5.482.

Zmarli. Franciszek Tesarz c. i k. em. major 77. pp. zmarł w dniu 2. grudnia b. r. w Przemyślu na udar serca. Ś. p. major Tesarz pełniąc przez lat 14 służbę komendanta jednej z kompanii 77. pułku w tutejsz. garnizonie prawością charakteru zjednał sobie szacunek tut. mieszkańców. R. i p. — Sara Steuernannowa, żona właściciela realności w Samborze, zmarła w Tarnowie w dniu 10. b. m. w 56 roku życia.

Zamiast rozsełania biletów noworocznych złożono na ręce redakcyi naszego pisma na pomnik dla Tadeusza Kościuszki następujące datki: p. Ksawery Neumann 2 korony. p. Stanisław Stefanowski 2 kor., p. Bronisław Bukietynski 2 kor. i p. Karol Negrusz 2 kor. — Razem 8 koron. Ze względu, iż tut. c. k. Starostwo zezwoliło na zbieranie składek na cel powyższy, zawiadamiamy Szan. Czytelników naszych, iż dalszem zbieraniem składek na ten cel zajmować się będzie Zarząd, w skład którego wchodzi: p. poseł Ludwik Słotwiński, jako przewodniczący, p. Ksawery Neumann, jako sekretarz i p. Wład. Skulicz, jako skarbnik.

Zwracamy uwagę Szan. Czytelników na cyrkularz księgarni p. Karola Miarki w Mikołowie dodany do dzisiejszego numeru pisma naszego, polecając zarazem wydawnictwa p. Karola Miarki łaskawemu poparcu Szan. naszych Czytelników.

Nauki rysunków wolnoroecznych (stylowa ornamentyka, rysunek z natury, zasady perspektywy), nakładanie farbami wodnymi (akwarele), tudzież nauki o estetyce i harmonii barw i kaligrafii ozdóbnej udziela prywatnie p. Kornel Szabo, nauczyciel 6cio klasowej szkoły.

Uwagę naszą uczynioną w kronice ostatniego numeru w sprawie przeciążenia sił nauczycielskich dużyrem, utrzymywanym w czasie rozdawania objańdów: „Głodnym dzieciom“ prostujemy po otrzymaniu szczegółowych informacyi w ten sposób, iż te siły nauczycielskie dobrowolnie i z wielką ochotą czynności te nadobowiązkowe spełniają, a dalej, że dotyczące doniesienie nasze na mylnych opierało się doniesieniach.

ZAPISKI BIBLIOGRAFICZNE.

„Bocian“ nowe pismo humorystyczne redagowane przez p. Stanisława Lipińskiego wychodzi

każdego 1. i 15. w miesiącu w Krakowie i kosztuje rocznie z przesyłką pocztową 4 zł., półrocznie 2 zł. a kwartalnie 1 zł. — Adres Redakcyi i Administracyi: Kraków ulica Batorego 1. 20.

„Echo Przemyskie“ czasopismo polityczno-społeczne redagowane przez p. Franciszka Giebułtowicza wychodzi we czwartek i w niedzielę każdego tygodnia. Prenumerata roczna wynosi 6 zł., półroczna 3 zł., kwartalna 1 zł. 50 ct., a miesięczna 55 ct. Nadesłany nam numer okazowy przedstawia się jako pismo prowincjonalne bardzo udatnie a zdrowe tendencje powinny zjednać pismu temu potrzebną do istnienia liczbę przyjaciół t. j. przedpłaćcieli. Adres Administracyi Echa przemyskiego Przemyśl, drukarnia Styfięgo.

„Polak“ pismo ilustrowane dla wszystkich; redagowane przez p. Kaspra Wojnarę wychodzi w drugiej połowie każdego miesiąca w Krakowie i kosztuje rocznie 1 zł., półrocznie 50 ct. Czasopismo to na pozór niepokazne, odszczególnia się jednakże od innych pism peryodycznych szlachetną tendencją wskrzeszania ducha patriotycznego w ziomkach, którzy zapominając co raz bardziej o obowiązkach względem Ojczyzny, upadają na duchu lub zaplątują się w zdradliwie nastawione sidła radykałów i socyalistów. Pismo w tak szlachetnej intencji redagowane, powinno sobie rychło pozyskać szerokie grono przyjaciół i zwolenników. — Adres: K. Wojnar w Krakowie.

NADESŁANE.

Zmuszony okolicznościami do zwinięcia utrzymywanej przezemnie przez lat siedm cukierni w Samborze, ośmielam się na tej drodze wyrazić Szan. Publiczności tamtejszej, jakoteż P. T. Złodzie wojskowej najszczersze podziękowanie a zarazem wdzięczność za łaskawe względy, jakimi Szan. Publiczność zakład mój zaszczycać raczyła. W Krakowie dnia 11. grudnia 1896.

Alojzy Horwath.

L. 3031. KONKURS.

Wydział powiatowy w Samborze rozpisuje konkurs na dwie posady akuserek okręgowych z siedzibami w Baranczycach i Czerchawie.

Płaca roczna wynosi 100 zł. w. a. wypłacalna z kasy Rady powiatowej w ratach miesięcznych z dołu.

Obowiązki akuszerki określone są rozporządzeniem c. k. Namiestnictwa do §. 17. ustawy z dnia 2. lutego 1891. dz. ust. pań. Nr. 17.

Podania zaopatrzone w metrykę chrztu, dowody uzdolnienia i świadectwo moralności z wyrażeniem okręgu na który petentka reflektuje należy wnieść do Wydziału powiatowego najdalej do końca grudnia 1896.

Z Wydziału Rady powiatowej.
W Samborze dnia 1. grudnia 1896.

Moja tegoroczną
KREMSKĄ MUSZTARDE
polecam jako ogólnie znany, świeżo sporządzony i najdelikatniejszy wyrób mej fabryki i przesyłam takowy na próbę w 5 klg. beczólkach, pocztą za cenę 2 zł. 40 ct.; 2³/₄ klg. za 1 zł. 60 ct.; 12 klg. za 5 zł.; 25 klg. za 9 zł. 50 ct.
FERDYNAND MICHL
właśc. fabryki musztardy w Krems Nr. 132.
Dolna Austria. — Gwarancya. Przyjmowanie posyłek zwrotnych.

Kalendarz Maryański
na rok 1907.
nabyć można we wszystkich księgarniach i u naszych pp. agentów po 40 centów.
Wprost z ekspedycyi bez stępia 34 centów.
Do Kalendarza dodajemy dwa obrazy kolorowe przedstawiające:
Najsk. Serce Jezusa i św. Wojciecha Patrona Polski
Trochę kalendarzy jest nadzwyczaj hojnie wyposażona i u ozdobiona. Piękne obrazki ozdobią zajmujące i pouczające powieści, zabawne humoreski i wesołe żarciki.
Przy odbiorze większej ilości udziela się znacznego rabatu.
Karol Miarka w Mikołowie (Nicolai O.-S.)

Najbardziej rozpowszechnione pismo polskie w Galicji
„KURJER LWOWSKI“
wychodzący we Lwowie codziennie nie wyłączając niedziel i świąt rano o godz. 8. rocznie przeszło 360 numerów
pod redakcją REWAKOWICZA HENRYKA
z dniem 1. stycznia 1897 rozpoczyna XV. rok istnienia i wychodzić nadal będzie na warunkach dotychczasowych. — „Kurjer Lwowski“ wychodzący także w niedzielę i święta, dający rocznie o 60 numerów więcej, niż inne pisma, jest w stosunku do wydawanych rocznie 360 numerów i dodatków *najtańszem pismem codziennem*. Na prowincję ekspedjuje się „Kurjer“ pociągami nocnymi, przynosi więc *najświeższe wiadomości*. W feletonie drukuje „Kurjer Lwowski“ powieści, nowele, rozprawy: A. Dygasńskiego, M. Gawalewicz, K. Jumozy, A. Konara, J. Łętowskiego, Marrené-Morzowskiej, E. Orzeszkowej, J. Ostoi, M. Wołowskiego, J. Żeromskiego i w. i.
Co tydzień daje Kurjer Lwowski TYDZIEŃ wychodzący pod redakcją **Bolesława Wystoucha**,
w którym drukuje poezje, powieści, rozprawy literackie i społeczne, recenzje, studia i szkice z dziedziny nauk społecznych, historii, filozofii, przyrodoznawstwa, higieny. W „Tygodniku“ oprócz powyżej wymienionych umieszczają prace: Baudouin de Courtenay Janina, Baudouin de Courtenay Romalda, dr. H. Biegeleisen, H. Ceyringerówna, dr. P. Chmielowski, W. Dalecka, W. Dąbrowski (J. Zgoda), prof. dr. B. Dybowski, dr. I. Franko, M. Konopieka, J. Kasprowicz, W. Kozłowski, dr. F. Kreczek, A. Lange, dr. B. Limanowski, A. Morzkowska, A. Potocki (J. Grot), dr. M. Stefanowska, Szczęśna, W. Sieroszewski (W. Sirko), B. Szwarec, M. Wystouchowa, L. Wasilewski i inni.
Warunki prenumeraty:
„Kurjer Lwowski“ wraz z tygodniowym dodatkiem literackim „TYDZIEŃ“ — kosztuje na prowincji z przesyłką pocztową: miesięcznie 1.60 ct. — kwartalnie 4.80 ct. — Zagranicą miesięcznie 2 zł.
Prenumeratowie nasi mogą nabywać po cenie znacznie niższej:
Warszawski tygodnik „Echo muzyczne, teatralne i artystyczne“
zniżona prenumerata miesięcznie wynosi . . . 62 ct. — a na prowincji . . . 72 ct.
TYGODNIK MÓD i POWIEŚCI
najstarsze polskie, od 38 lat w Warszawie wychodzące pismo ilustrowane dla kobiet. Zniżona prenumerata „Tygodnika mód i powieści“, z wszystkimi dodatkami wynosi miesięcznie we Lwowie 50 ct., na prowincji 60 ct., kwartalnie we Lwowie 1.50 ct., na prowincji 1.80 ct.
TRYLOGJĘ SIENKIEWICZA
„Ogniem i mieczem“, „Potop“ i „Pan Wołodyjowski“
razem 6 tomów, w wydaniu Hipolita Wawelberga otrzymają prenumeratorowie „Kurjera Lwowskiego“ po cenie **2 zł. 50 ct.** (loco Lwów).

Drukarnia Schwarza i Trojana w Samborze poszukuje UCZNIA do praktyki.

Leon Stażkiewicz

koncesjonowany majster murarski, rzeźbiarz i sztukator
zamieszkały w Samborze przy ul. Przemyskiej poleca
się względem P. T. Publiczności jako przedsiębiorca
i wykonawca robót, w zakres 15-?
MURARSKI i RZEŹBIARSKO-DEKORACYJNY wchodzących.

WYBORY PORTER angielski IMPERIAL

firmy Barday Perkins w Londynie
poleca handel J. Zacharski w Samborze.

10-?

KROPLE ŻOŁĄDKOWE

aptekarza C. BRADY Mariacelskie krople żołądkowe,
sporządzone w aptece pod Aniołem Stróżem

C. BRADY'EGO w KROMIERYŻU (na Morawie)
znakomity i powszechnie znany środek leczniczy posiadający tę zaletę, iż wzmacnia
żołądek i podnosi siłę trawienia przy wszelkich objawach niedyspozycji żołądkowej.

KROPLE ŻOŁĄDKOWE

aptekarza C. BRADY Mariacelskie krople żołądkowe

opakowane są w czerwonych pudełkach i jako marką ochronną wizerun-
kiem Matki Boskiej z Mariacell zaopatrzone. Poniżej marki ochronnej
znachodząc się powinien umieszczony tu obok podpis *C. Brady*.

Części składowe są wymienione.

Cena za jedną flaszkę 40 ct., za 2 razy większą 70 ct.



Widzę się spowodowanym zwrócić jeszcze raz uwagę, że moje krople żołądkowe
bywają częstokroć falsyfikowane. Trzeba tedy przy zakupie uważać na powyższą
markę z podpisem C. Brady, a fabrykaty które powyższą marką ochronną, jakoteż
podpisem C. Brady nie są zaopatrzone, zwracać jako na wyzysk obliczone.

Krople żołądkowe są do nabycia w Samborze w aptekach: Józefa Aleksiewicza i Karola
Kielawy, w Dobromilu w aptece A. Grotowskiego, w Drohobyczu u Krzyżanowskiego i Tobiaszka, w Niżan-
kowicach w aptece Włodzimirskiego i w Staremmieście w aptece Emila Piotrowskiego. 16-24

Handel towarów mieszanych BRONISŁAWA MAŃSKIEGO

w Samborze, w rynku, (gdzie dawniej poczta)

poleca wszelkie ARTYKUŁY leguminowe, jakoteż świece,
mydło z fabryki krajowej, również sliwki bośniackie i po-
widła smyrneńskie, a także kawę i herbatę w najlepszym
gatunku i t. p., polecając się P. T. Publiczności

16-24

z głębokim poważaniem
Bronisław Mański.

Wyborny środek do kitowania
stuczonego szkła, porcelany,
drzewa i t. p. pod nazwą

kit Plüss-Staufera

jest do nabycia w księgarni
p. Jul. Haisiga w Samborze
po cenie 20 i po 30 ct.
za słoik. 17-20

HERBATĘ z RĄCZKĄ

w oryginalnych paczkach na różne ceny.

BRYNDZĘ LIPTAWSKĄ w najlepszym

gatunku i ZACHERLIN na owady

poleca handel BRONISŁAWA MAŃSKIEGO w Samborze.

8-?

HERMAN GOLDBERG

w Samborze w rynku w kamienicy p. Finsterbuscha obok cukierni
Angelego utrzymuje na składzie

MASZYNY do SZYCIA

różnych systemów a mianowicie: nożne, ręczne familijne i dla
pp. rzemieślników; również wszelkie przybory i części składowe
do maszyn, sprzedaje takowe po bardzo przystępnych cenach tak
za gotówkę, jakoteż i na raty miesięczne.

Mając dwuletnią gwarancję z pierwszorzędných fabryk, jest w stanie
takową i P. T. odbiorcom udzielać Przyjmuje wszelkie reperacje maszyn.
Polecając się Szan. P. T. Publ. uprasza o łaskawe zaszczycenie składni względami.



NA GWIAZDKĘ

poleca

CUKIERNIA LEONARDA ANGELEGO

dawniej Alojzego Horwatha w Samborze, rynek I. 29.

Figurki cukrowe i czekoladowe do ozdabiania bożego drzewka,
ozdobione drzewka, ciasta świąteczne i torty jakoteż WINA
austriackie, węgierskie, hiszpańskie i francuskie KONIAK
francuski, WÓDKI i LIKIERY

po najtańszych cenach.

Obstalunki zamiejscowe skutecznie odwrotną pocztą.

Dziękując za łaskawe względy P. T. Publiczności i prosząc
o łaskawe poparcie swego zakładu kreślę się

z głębokim szacunkiem

LEONARD ANGELO, właściciel cukierni.

W handlu p. Leona Bukietyńskiego.
płótnie i suknie. — Do nabycia w Samborze,
plan z atramentu i owoców na papierze,
jedyny i niezawodny plyn do wywabiania
C. k. wył. uprz. patent.
WYRÓB KRAJOWY.
KITAJA! SKI W SAMBORZE
Melan Kataron

Zioła Alpejskie

"ALPESTRE"

Spółki przemysłowej w Paryżu

wraz z przepisem zrobienia samemu najpyszniejszego

LIKIERU à la CHARTREUSE

żółty lub zielony 9-?

do nabycia w pudełkach w handlu Zacharskiego w Samborze.

Bibułka jedwabna i krepowa, jakoteż
składowe części służące do wyrobu sztucznych kwiatów
dostarczają fabryki bibulek na kwiaty

I. THEBENSA Następcy (M. Erlera).

we Wiedniu XIII/5 i w Schlüchtern w pow. Cassel,

Najtańsze ceny w sprzedaży en gros i en detail.
Najlepsza podaż dla kupców i uczących się wyrobu
kwiatów sztucznych. Gotowe lubiety jakoż wzory we
wszelkich rodzajach do wyboru. Ilustrowane cenniki
przesyła się na żądanie bezpłatnie i opłacane.

MASĘ FRANCUSKĄ

w sześciu odcieniach

jako najlepszy, najtrwalszy i najpiękniejszy
środek do zapuszczania parkietów i podłóg

poleca Alojzy Hübner Lwów 8-?

skład u Wgo L. BUKIETYŃSKIEGO w Samborze.

DAWID REIZES

w Samborze

poleca gotowe

UBRANIA

męskie, damskie i dla dzieci,

następnie

FUTRA

miastowe i do podróży,

również sukna na metry, wyrobów kra-
jowych i zagranicznych, wreszcie mun-
durki dla uczniów c. k. gimnazjum w
dobrych gatunkach i po najumiarko-
wanszych cenach.